

Leon Rak

Motywy uprawiania narciarstwa przez Polaków do 1914 r.

Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Kultura Fizyczna 9, 11-23

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Leon Rak*

Motywy uprawiania narciarstwa przez Polaków do 1914 r.

Streszczenie

Celem pracy był opis kształtowania się myśli o wartościach przypisywanych uprawianiu narciarstwa oraz przegląd motywów, jakimi kierowali się polscy narciarze do 1914 roku. Z uprawianiem narciarstwa wiązano wtedy wartości zdrowotne i kondycyjne oraz wartości wolicjonalne (odwaga, silna wola, zdecydowanie). Te walory narciarstwa pozwalały podkreślać też jego walory wychowawcze. Wskazywano, że jazda na nartach może być źródłem przyjemności związanych z przebywaniem zimą w górach i czerpaniem wrażeń estetycznych. Przyjemność widziano również w emocjach związanych z szybkością jazdy i panowaniem nad nartami. Szybko dostrzeżono użytkowe walory nart, pozwalające taternikom na realizowanie celów taternickich. Następnie pojawiła się idea współzawodnictwa, kształtująca narciarstwo sportowe. Upowszechnienie narciarstwa przyniosło też ideowe konflikty. Przeciwstawiano wartości uprawiania turystyki i sportu narciarskiego. Pojawił się również konflikt pomiędzy zwolennikami narciarstwa a obrońcami górskiej przyrody. Motywy uprawiania narciarstwa, jakie pojawiły się do 1914 r. w polskim narciarstwie, ukształtowały tę formę aktywności fizycznej w sferze idei. Pozwoliły też na uświadomienie oddziaływania narciarstwa na szereg sfer aktywności fizycznej człowieka.

Słowa kluczowe: sporty zimowe, kultura fizyczna, teoria wychowania fizycznego.

* Doktor nauk kultury fizycznej, adiunkt w Instytucie Kultury Fizycznej Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie.

Kultura fizyczna w definicji Henryka Grabowskiego obejmuje „ogół uznawanych **wartości**, utrwalonych zachowań i ich rezultatów dotyczących przymiotów ludzkiego ciała”¹. Wartości te w uniwersalny sposób skupia tzw. „idea olimpijska”, od wielu lat promowana przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski oraz jego krajowe odpowiedniki i dzięki temu jest powszechnie znana. W rozwoju kultury fizycznej można wskazać też poszczególne formy aktywności fizycznej, z uprawianiem których wiązano specyficzne wartości (niektóre dyscypliny sportu, alpinizm, żeglarstwo). Wartości takie były przypisywane także uprawianiu narciarstwa.

Narty jako przyrząd służący celom utylitarnym stosowany był przez ludzi od tysięcy lat. Wykorzystywanie nart do polowań, komunikacji czy nawet celów wojskowych nie było jednak narciarstwem, we współczesnym rozumieniu tego terminu². Rozwój narciarstwa wiąże się bowiem z rozwojem ruchu sportowego w XIX wieku. W celach sportowych narty zaczęto stosować na szeroką skalę w Norwegii i dlatego ten kraj uznawany jest za miejsce narodzin współczesnego narciarstwa³. Zdaniem Johna Allena u podstaw norweskiego narciarstwa leżały motywy nacjonalistyczne, które miały integrować Norwegów w walce o tożsamość narodową i niepodległość polityczną w XIX w. Narciarstwo stało się nośnikiem wartości odnoszących się do kondycji fizycznej, sprawności, odwagi, niezbędnych do podjęcia walki o norweską tożsamość⁴. Można przypuszczać, że wartości przypisywane uprawianiu narciarstwa przez Norwegów miały uniwersalny charakter i mogły upowszechnić się wraz z rozszerzaniem narciarstwa na świecie.

W piśmiennictwie polskim brak jest syntetycznego opracowania, które prezentowałoby kształtowanie się poglądów Polaków na temat wartości, jakie niesie uprawianie narciarstwa. Dlatego celem niniejszej pracy było dokonanie przeglądu motywów, jakie kształtowały rozwój polskiego narciarstwa, oraz opis wartości, jakie mu przypisywano. Dokonanie takiego przeglądu ma swój wymiar teoretyczny i praktyczny. Pozwoli na odtworzenie historii kształtowania się myśli o wartościach narciarstwa oraz na usystematyzowanie motywów, którymi kierowali się Polacy uprawiający tę formę aktywności fizycznej. Wiedzę tę można wykorzystać w praktyce do popularyzacji narciarstwa.

¹ H. Grabowski, *Co koniecznie trzeba wiedzieć o wychowaniu fizycznym*, Kraków 2000, s. 30.

² Prof. Lipoński w swojej *Encyklopedii Sportów Świata* zamieszcza aż 20 haseł, w których występuje termin narciarstwo – W. Lipoński, *Encyklopedii Sportów Świata*, Poznań 2001, s. 318–325.

³ O formowaniu się współczesnego narciarstwa i jego norweskich korzeniach obszernie pisze E. John B. Allen w książce *The culture and sport of skiing* – E. John B. Allen, *The culture and sport of skiing*, Massachusetts 2007.

⁴ Tamże s. 36–55.

Tematyka pracy obejmuje okres do 1914 r.⁵ Zdaniem autora jest to czas, w którym polscy narciarze zdefiniowali podstawowe wartości uprawiania narciarstwa. W pracy wykorzystano głównie materiały pochodzące sprzed 1914 r. Najważniejsze z nich to statuty polskich organizacji narciarskich i czasopisma⁶. Materiały te uzupełniono danymi zawartymi w literaturze przedmiotu.

Najstarszym polskim źródłem pisanym, w którym postulowano wprowadzenie narciarstwa w jego nowoczesnym wydaniu, jest artykuł Leopolda Świerza *Wycieczka do Morskiego Oka* z 1892 r.⁷ Autor po doświadczeniach związanych z górską wycieczką, przeprowadzoną w trudnym terenie pokrytym głębokim śniegiem, napisał: „Aby podobne wycieczki zimowe w inny niżeli dotąd praktykowany sposób odbywać, jako też – co ważniejsza – w interesie dobra publicznego niechaj mi wolno na tem miejscu zwrócić uwagę ziomków na używany z dawna w krajach północnych osobny rodzaj łyżew, zwanych w Norwegii *Ski*, a u nas w dawniejszym języku nartami. Zakopane od lat 3 wyrabia się z wolna na zimową stację klimatyczną. Otóż goście ci przedewszystkim, używając podczas wycieczek nartów, powinni dać początek do uprawiania w naszym kraju narciarstwa, które już i w innych krajach, odkąd sławny Fridtjof Nansen przebiegł na nartach całą Grenlandyę i takową opisał, zaczyna się rozpowszechniać”⁸. Motywem, który miał – zdaniem Świerza – spowodować zainteresowanie narciarstwem, było uprawianie turystyki zimowej. Ciekawsze wydaje się jednak zwrócenie uwagi na „interes dobra publicznego”, o którym wspomina, a który w dalszej części artykułu rozwija, przytaczając słowa Nansena: „Nic nie wzmacnia tak bardzo mięśni, nic nie nadaje ciału większej elastyczności i zwinności, nic nie nadaje temuż większej przezorności i zręczności, nic nie wzmacnia woli tak bardzo, nic nie odświeża zmysłu tak bardzo... jak narciarstwo, które rozwija nie tylko ciało, ale i duszę i ma głębsze znaczenie dla narodu, niżeli to większa część ludzi przeczuwa”⁹.

Podtekst narodowy poglądów wyrażanych przez Nansena był szczególnie istotny dla Polaków, którzy w tamtych czasach podobnie jak Norwegowie starali się o zachowanie tożsamości narodowej¹⁰. Wydaje się, że cytowane przez Świe-

⁵ Zdaniem m.in. Z. Pręgowskiego oraz S. Zaborniaka w okresie do 1914 r. decydujący wpływ na rozwój polskiego narciarstwa miało środowisko lwowskich narciarzy – Z. Pręgowski, *Dzieje narciarstwa polskiego do 1914 r.*, Warszawa 1994, s. 132; S. Zaborniak, M. Przydział, *Zarys działalności Towarzystwa Tatrzańskiego w Galicji w latach 1873–1914*, [w:] *Studia i szkice z dziejów turystyki na Podkarpaciu*, red. S. Zaborniak, Krosno 2006, s. 7–22.

⁶ „Pamiętniki Towarzystwa Tatrzańskiego” [dalej: PTT]; „Taternik”.

⁷ PTT 1892, s. 19–32.

⁸ Tamże s. 28.

⁹ Tamże s. 28–29.

¹⁰ Norwegia odzyskała pełną niepodległość w 1905 r., do tego czasu była uzależniona politycznie od Szwecji, będąc z nią w unii personalnej.

rza słowa Nansena wywarły olbrzymi wpływ nie tylko na polskie narciarstwo, ale również na rozwijające się narciarstwo na świecie. O ile narciarstwo stanowiło dla Norwegów „sport narodowy”, to Leopold Świerż widział w nim jednak element wspomagający inne działania na polu polskiej kultury fizycznej. Swój artykuł zakończył bowiem następująco: „Zanim to nastąpi gdzieindziej, mogą u nas przedewszystkiem ci, którzy, jak rzekłem, [...] dać pierwsze hasło do wprowadzenia narciarstwa nasamprzód w Zakopanem, a następnie powróciwszy do domu w różnych stronach kraju, rozpowszechnić zwłaszcza wśród dorastającej młodzieży ważność narciarstwa, które wielce może się przyczynić, jak alpinizm, sokolstwo... do fizycznego odrodzenia narodu”¹¹. Idea fizycznego odrodzenia narodu miała na ziemiach polskich już tradycję, która wykrystalizowała się w XIX w. w zorganizowanych formach działalności Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” i Towarzystwie Tatrzańskim. Narciarstwo z jego wartościami rozpropagowanymi przez Nansena mogło tę ideę jeszcze wzmocnić, ale z pewnością nie zastąpić.

Zaskakująco szybko pojawiła się w polskim narciarstwie idea uprawiania go dla przyjemności. Stało się to w okresie, w którym nie było ono zbyt popularne, jeszcze przed powstaniem pierwszych polskich organizacji narciarskich. Na motywy hedonistyczne narciarstwa zwrócił uwagę autor pierwszego polskiego podręcznika narciarskiego Józef Schnaider w 1898 r. We wstępie do swojego podręcznika napisał: „Jazda na ski należy do wielkich przyjemności. Tu bujamy po wielkich śniegowych przestrzeniach, nieraz lotem błyskawicy mknie narciarz wśród gór. Te wspaniałe białe olbrzymy dodają uroku sportowi narciarskiemu. Dziwić się zatem należy, że sport ten, tak szerokiej przyjemności, nie jest u nas jeszcze należycie uprawianym, jakby to być powinno”¹².

Roman Kordys w swoim podręczniku *Narty i ich użycie* przytoczył natomiast słowa Wilhelma Paulcke: „A kto raz zazna całej pełni uroku wycieczki na nartach, kto raz ujrzy przed sobą ciche i samotne, w śnieg otulone olbrzymy górskie, ten wierny im zostanie życie całe i rok w rok ciągnąć będzie na chyżych nartach ku śnieżnym wyżynom, ku tej najlepszej szkole tężyzny ciała i ducha, ku źródłu najczystszych rozkoszy”¹³. W słowach tych można znaleźć zarówno przesłanie Nansena, jak też zwrócenie uwagi na estetyczne wrażenia, jakie towarzyszą turystyce narciarskiej. Podobne odczucia były bliskie Eugeniuszowi Piaseckiemu. Pisał o nich: „Naprawdę siliłbym się oddać owo potężne, a podniosłe wrażenie, na które składała się majestatyczna cisza w przyrodzie, dalekiej od ludzkiego gwaru i zgiełku – i widok łańcucha gór, które podawszy sobie ręce

¹¹ PTT 1892, s. 32.

¹² J. Schnaider, *Na nartach skandynawskich*, Kraków 1898, s. 9–10.

¹³ R. Kordys, *Narty i ich użycie*, Lwów 1908, s. 5.

kąpią się w złotych promieniach słońca, przybrane w przezyste białe szaty, jakby na jakieś wielkie święto”¹⁴.

Eugeniusz Piasecki zwrócił uwagę również na walory zabawowe narciarstwa¹⁵. Stwierdził wręcz, że Polacy nie potrafią się bawić. Zwrócił uwagę na wartość zdrowotną i wychowawczą zabaw szczególnie na świeżym powietrzu. O narciarstwie napisał: „Swoboda poruszania się, możność docierania nań do zakątków w lecie trudno dostępnych, mnóstwo sposobności do rozwinięcia odwagi i bystrości umysłu, siły i zwinności – oto przymioty, które dowodzą, iż nie przesadził dzielny Fridtjof Nansen, zowiąc ten sport królem wszystkich innych”¹⁶.

Przyjemność z wędrowania na nartach w okresie zimowym, zwłaszcza w terenach górskich, z całą pewnością była ważnym motywem jego uprawiania dla pionierów polskiego narciarstwa oraz dla narciarzy w okresie kształtowania się zorganizowanego polskiego narciarstwa do 1914 r. Odzwierciedleniem tego są zamieszczane w czasopiśmie turystycznych i innych opracowaniach opisy narciarskich wycieczek¹⁷. Z opisów tych, nieraz bardzo obrazowych, przebijały wrażenia estetyczne, jakich doznawali uczestnicy, i przyjemność, jaką z nich czerpali. Jeden z opisów kończył się następująco: „Pełni nigdy niezatartych, nieprzeczuwalnych nawet wrażeń, odświeżeni umysłowo, wzmocnieni fizycznie zdrowym ruchem w przezystem, wysokogórskim powietrzu, powracaliśmy do szarego codziennego życia, unosząc jednak z sobą nieprzetarty zapal do nart i gorące ukochanie zaczarowanej, dzikiej, cudnej zimowej tatrzańskiej krainy”¹⁸.

Doskonałym przykładem opisu tych wrażeń jest również opracowanie Zenobiusza Pręgowskiego¹⁹ *Złota księga narciarstwa polskiego – Karpaty Wschodnie*²⁰. Zebrał on w nim wspomnienia uczestników wycieczek narciarskich zorganizowanych głównie przez lwowskie środowisko narciarzy do 1914 r. Jednak w jego opracowaniu pojawia się nowy motyw, którym kierowali się ówczesni narciarze. Było to pewnego rodzaju współzawodnictwo. Jak pisze Pręgowski: „*Złota księga* jest tedy poświęcona wyprawom narciarskim, podczas których

¹⁴ Tamże, s. 3.

¹⁵ Cyt. za: Z. Pręgowski, *Dzieje narciarstwa...*, s. 132.

¹⁶ Tamże, s. 133.

¹⁷ M. Małaczyński, *Nartami na Chomiak (1544) i Howerlę (2058) we wschodnich Karpatach*, PTT 1897, nr 18, s. 101–105; M. Zaruski, *Na nartach na Kozi Wierch (2295)*, PTT 1908, nr 29, s. 101–106; Z. Klemensiewicz, *Zimowa wycieczka*, „Taternik” 1909, rok III, s. 77–87; J. Cybulski, *Wycieczka zimowa na Świnicę*, PTT 1910, nr 31, s. 41–44; M. Zaruski, *Granią Hara-czów w zimie*, PTT 1912, nr 33, s. 59–64.

¹⁸ W. Stawowczyk, *Wycieczka*, [w:] *O narciarstwie*, Kraków 1912, s. 17.

¹⁹ Zenobiusz Pręgowski był członkiem i przodownikiem Karpackiego Towarzystwa Narciarzy. Wielokrotnie uczestniczył i prowadził zorganizowane wycieczki narciarskie w Karpaty Wschodnie. Jego książka ze wspomnieniami wydana została przez jego syna, już po śmierci autora.

²⁰ Z. Pręgowski, *Złota księga narciarstwa polskiego – Karpaty Wschodnie*, Warszawa 1992.

człowiek po raz pierwszy wychodził na nartach na ten czy inny szczyt Karpat Wschodnich, czyli jak to się nazywa fachowo, *robił na nartach pierwsze wyjście*. Zestawiając w druku *pierwsze wyjścia* narciarskie na poszczególne wypiętrzenia górskie w Karpatach Wschodnich idziemy tylko śladem utartych dróg. Już bowiem od dawna turystyka alpejska i tatrzańska rejestrowały pilnie *pierwsze wyjścia* zarówno letnie jak i zimowe²¹.

Pojawienie się motywu współzawodnictwa w turystyce narciarskiej jest związane z tym, że środowisko taterników było jednym z pierwszych, które zainteresowało się nartami jako przyrządami ułatwiającymi poruszanie się, czy wręcz umożliwiającymi turystykę zimową. Taki pogląd prezentował Roman Kordys, który wręcz twierdził, że: „Cały polski ruch narciarski, gdziekolwiek rozwijał się prawdziwie i na silnych stanął podstawach, ma kolebkę swą w taternictwie. Gdyby nie było taternictwa – nie mielibyśmy dziś narciarstwa”²². To ściśle powiązanie przez Kordysa taternictwa i narciarstwa ujawnia jeszcze jeden motyw jego uprawiania, motyw wskazujący na jego użyteczność. Kordys pisze o tym: „Taternikowi jest w istocie rzeczy najzupełniej obojętnym, czy wszedł na dany szczyt na nartach, czy piechotą: nart używa on tylko o tyle, o ile mu one wycieczkę ułatwiają”²³.

Z poglądem prezentowanym przez Kordysa nie zgadzał się Pręgowski. Jego zdaniem, uprawianie narciarstwa stanowiło od zawsze wartość samą w sobie. Twierdził bowiem, że: „[...] pierwszych narciarzy nie wiodły w zimie w góry aspiracje taternicko-turystyczne, bo te u jednych się dopiero wyzwalaly, u drugich zaś później wyzwolić się miały, ale szli oni tam w pierwszej linii dla nart, dla ich użycia na właściwym dla nich terenie w wysokich górach, dla wypróbowania własnych sił i możliwości narciarskich, w rezultacie dla osiągnięcia i opanowania koniecznej dla przyjemności jazdy techniki narciarskiej”²⁴. Nie rozstrzygając w tym momencie, który z antagonistów miał rację, należy podkreślić wartość narciarstwa wskazaną przez Pręgowskiego. Koncentrowała się ona na przyjemności czerpanej z samej jazdy na nartach. Tę tezę potwierdzały również wspomnienia Stanisława Barabasza, jednego z pionierów polskiego narciarstwa, który tak opisał swoje próby narciarskie: „[...] Wziąłem te deski do Krakowa, zrobiłem do nich upięcie z rzemieni i jeździłem po błoniach, następnie pod kopcem Kościuszki, gdzie nauczyłem się zjazdów i zrozumiałem całą przyjemność użycia nart”²⁵.

²¹ Tamże, s. 9.

²² R. Kordys, *Rozwój narciarstwa polskiego*, „Taternik” 1909, s. 58.

²³ Tamże, s. 56.

²⁴ Z. Pręgowski, *Dzieje narciarstwa...*, s. 148.

²⁵ S. Barabasz, *Początki mego narciarstwa*, [w:] *Pamiętnik Jubileuszu Trzydziestolecia Sekcji Narciarskiej P.T.T.*, Zakopane 1937, s. 10.

Nowy etap w kształtowaniu się motywów uprawiania narciarstwa rozpoczyna się w chwili powstania pierwszych polskich organizacji narciarskich. Motywy te uzewnętrzniają się w celach organizacji, sprecyzowanych w ich statutach. Pierwsze polskie towarzystwo narciarskie, Karpackie Towarzystwo Narciarzy we Lwowie (KTN), jako cel swojej działalności podało: „Budzenie i pielęgnowanie sportu narciarskiego, oraz innych pokrewnych sportów zimowych”²⁶. Środkami, które miały prowadzić do osiągnięcia postawionego sobie celu, były regularne zebrania, odczyty i wykłady z dziedziny sportu narciarskiego; urządzanie systematycznych ćwiczeń i kursów w jeździe na nartach na osobnych boiskach; urządzenie wspólnych wycieczek; urządzenie wyścigów i zawodów narciarskich; utrzymywanie fachowej biblioteki i czasopism; wydawanie prac fachowych oraz własnego organu; utrzymanie stosunków z pokrewnymi towarzystwami²⁷. Z powyższego zestawienia zakresu działania KTN wynika, że motywy natury społecznej zaczęły się wysuwać na pierwszy plan w działalności tego Towarzystwa. Dążenie do traktowania narciarstwa jako pola od zorganizowanego działania jednostek, skupionych wspólną ideą, doskonale obrazują słowa wieloletniego prezesa KTN, Zygmunta Klemensiewicza: „Człowiek wszedł w góry, by znaleźć w nich piękno pustkowiec, ciszę, samotność i swobodę. Ale jego instynkt społeczny nie pozwolił mu na tem poprzestać, kazał mu drugich wprowadzać w góry, ułatwiając sobie i im drogę do nich i życie w nich. [...] I nie może być inaczej, bo jest to jeden z objawów wiecznego rozdźwięku między indywidualnymi potrzebami jednostek a wskazaniami instynktu społecznego”²⁸.

Podobne do KTN zapisy w swoim statucie posiadał Zakopiański Oddział Narciarzy Towarzystwa Tatrzańskiego (TT), przemianowany później na Sekcję Narciarską TT (SN TT). Celem jego działania było budzenie i uprawianie sportu narciarskiego i turystyki zimowej²⁹. Wśród środków działania wyróżniono również, oprócz tych wskazanych przez KTN, współdziałanie z TT w kształceniu „przewodników w jeździe na nartach”³⁰. W statucie SN TT z 1912 r. dodano również do celów – ułatwianie zwiedzania Tatr w zimie. Natomiast do środków działania dodano budowę i utrzymanie schronisk zimowych w górach, administrowanie nimi w zimie, znaczenie dróg zimowych oraz popieranie przedsięwzięć zbieżnych z celami SN TT³¹.

²⁶ Statut Karpackiego Towarzystwa Narciarzy we Lwowie z 1907 r.

²⁷ Tamże.

²⁸ Słowa cytowane przez R. Kordysa w artykule: *Tatrzański Park Narodowy a ochrona przyrody*, „Zima” 1934, nr 3, s. 4.

²⁹ Statut Zakopiańskiego Oddziału Narciarzy Towarzystwa Tatrzańskiego (rękopis).

³⁰ Tamże.

³¹ Statut Sekcji Narciarskiej Towarzystwa Tatrzańskiego w Zakopanem, Kraków 1912, s. 3–4.

Pojawienie się zorganizowanego ruchu narciarskiego ujawniło nowy motyw jego uprawiania – współzawodnictwo sportowe. Nowo powstałe organizacje narciarskie³², zgodnie z zapisami statutowymi zaczęły organizować zawody narciarskie. Do 1914 r. KTN i Tatrzańskie Towarzystwo Narciarzy z Krakowa (TTN) zorganizowało po 6 takich imprez, a Sekcja Narciarska Akademickiego Związku Sportowego z Krakowa i Sekcja Narciarska Akademickiego Klubu Turystycznego ze Lwowa – po 3 imprezy sportowe³³. Wśród samodzielnych organizatorów zawodów narciarskich zabrakło wtedy SN TT, chociaż członkowie Sekcji pomagali w czasie zawodów organizowanych w Zakopanem³⁴.

Niewielka różnica w opisanych powyżej celach działalności obu najstarszych polskich organizacji narciarskich (KTN i SN TT) była jednak znacząca, z punktu widzenia wartości, jaką każda z nich nadawała turystyce narciarskiej i sportowi narciarskiemu. Zdaniem Zbigniewa Korosadowicza, Sekcja Narciarska TT: „[...] w tych czasach [...] była klubem zamkniętym, do którego wstęp uzyskać mógł jedynie ten, kto posiadał wysokie kwalifikacje natury turystyczno-narciarskiej, kto mógł wykazać się znajomością Tatr, zdolnością samodzielnego chodzenia i orientowania się w górach, odbyciem co najmniej trzech wycieczek narciarskich na szczyty przewyższające 2000 m, kto opanował praktycznie znajomość alpejskiej metody jazdy na nartach. W poczynaniach Sekcji bardzo silnie podkreślane było uprawianie taternictwa, wspinaczki skałkowej, co wynikało z ogólnego kierunku charakteryzującego działalność tego towarzystwa”³⁵.

Ocena Korosadowicza funkcjonowania SN PTT jest nieco zbyt jednostronna. Bierze pod uwagę jedynie autorytet (rzeczywiście ogromny w tym czasie) i działania Mariusza Zaruskiego, który miał znaczący wpływ na działalność SN. Często jego poglądy identyfikowano z poglądami całej SN. Poglądy Zaruskiego na temat sportu narciarskiego były krytyczne, chociaż brał czasami udział w zawodach narciarskich, zwłaszcza takich, w których umiejętności zjazdowe decydowały o wyniku. Zdarzało się jednak, że zawody sportowe określał w pogardliwy sposób. W jednej z notatek prasowych napisał, że: „stanowią rodzaj do- rocznego paroksyzmu febry”³⁶, w innym miejscu, że: „Publiczności widowiska

³² Oprócz wymienionych już w tekście polskich organizacji narciarskich, do 1914 r. powstały jeszcze: Sekcja Narciarska Akademickiego Związku Sportowego (1909), Tatrzańskie Towarzystwo Narciarzy w Krakowie (1910), Sekcja Narciarska Akademickiego Klubu Turystycznego (1910) i mniejsze, opisane przez Z. Pręgowskiego – Z. Pręgowski, *Dzieje narciarstwa...*, s. 309–456.

³³ Tamże, s. 457–467.

³⁴ Tamże, s. 429.

³⁵ Z. Korosadowicz, *Historyka Sekcji Narciarskiej Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego*, [w:] *Pamiętnik Jubileuszu Trzydziestolecia Sekcji Narciarskiej P.T.T., Zakopane 1937*, s. 20.

³⁶ Z. Pręgowski, *Dzieje...*, s. 433.

się podobają, trzeba jednak zgodzić się na to, iż w obliczu Tatr ośnieżonych rozgwar wyścigowy przypomina kramik z dewocjami w przedsionku świątyni³⁷. Poglądy te rzutowały na jego działalność w SN TT. Dążył do wyeliminowania sportu z zakresu jej działalności. Konsekwencją tych poglądów były jego działania w kierunku zmian w statucie SN, co uzewnętrznił w kolejnej notce prasowej: „Od początku swego istnienia – jeszcze jako Zakopiański Oddz. Narciarzy – Sekcja zupełnie wyraźnie i stanowczo przyznała się do charakteru towarzystwa alpinistycznego, a zatem jako cel stawia sobie turystykę zimową w Tatrach, narciarstwo zaś, jako środek prowadzący do celu. Ze względu wszakże na mały jeszcze przed paru laty rozwój narciarstwa u nas ów piękny cel niekiedy na drugi plan musiał schodzić, ażeby dać miejsce boiskowemu narciarstwu – wyścigom czy czemuś podobnemu. Różnorodne pod względem stosunku swego do Tatr elementy, wchodzące w skład sekcji zniewalały do tego. Obecnie Sekcja zaznaczyła w statucie ów charakter swój taternicki i dokonała w osobistym składzie członków zamknięcia się [...]”³⁸. Stwierdzenie to nie było do końca prawdziwe. Prawdą było, że wprowadzono do statutu zapis o posiadaniu przez członka czynnego umiejętności praktycznych jazdy na nartach, jego zdolności do samodzielnego poruszania się w terenie i znajomości Tatr w zimie, które podlegają regulaminowej ocenie. Prawdą jest jednak także, że ze statutu nie usunięto zapisu o możliwości urządzania zawodów narciarskich. Jednocześnie w zarządzie SN zasiadało dwóch znakomitych zawodników: Stanisław Zdyb i Henryk Bednarski³⁹.

SN TT liczyła w końcu 1913 r. 133 osoby. Wielu członków SN pozytywnie odnosiło się do zawodów sportowych i uczestniczyło w nich z sukcesami. Zdaniem Pręgowskiego, Zaruski odczuwał w swoim środowisku coraz większe osamotnienie, broniąc swoich poglądów. Sportowy ruch narciarski zyskiwał coraz większą popularność, a on nie mógł tego powstrzymać. Pręgowski podsumował to zagadnienie następująco: „Bowiem zawodnictwo narciarskie więcej niż narciarstwo turystyczne pociągało młodzież, nad czym zresztą można ubolewać, ale faktu tego nie zmienimy. Bo jakby tam nie było, ale trzeba z żalem się zgodzić, iż nic tak setnie, niestety, do popularności sportu (w jakiegokolwiek jego postaci) się nie przyczynia, jak właśnie owe publiczne zawody, skoki, wyścigi, matche itp. widowiska”⁴⁰.

Można przypuszczać, że Zaruski zrozumiał w końcu 1913 r., że nie uda mu się powstrzymać rozwoju sportu narciarskiego w swojej SN. Dlatego też chciał wyraźnego rozgraniczenia narciarskiej działalności turystycznej i sportowej. To

³⁷ Tamże.

³⁸ Tamże, s. 434.

³⁹ *Sprawozdanie SN PTT za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1913*, PTT 1914, t. 35, s. XXXIV.

⁴⁰ Tamże, s. 430.

jego stanowisko dobrze obrazuje stosunek do TTN z Krakowa, z którym prowadził polemiki w sprawie nazwy kojarzonej jego zdaniem z TT. W sprawozdaniu SN TT za 1913 r. napisano: „Sekcyja nasza z żywą radością powitała postanowienie Tatrzańskiego Towarzystwa Narciarzy [wstąpienia do TT – przyp. aut.]. Naszym najgłębszym przekonaniem jest, iż połączenie się obu Towarzystw leży w interesie całego polskiego narciarstwa. W ten sposób nie tylko zostałyby usunięte wszelkie nieporozumienia, lecz po skupieniu się w jednym Towarzystwie i skoordynowaniu działania spodziewamy się jaknajlepszych rezultatów. Najbardziej celową formą połączenia się, zdaniem Sekcyi, jest podział istniejącej Sekcyi Narciarskiej na dwa autonomiczne, równorzędne koła: turystyczne i sportowe; w pierwszym znalazłoby się przeważnie członkowie Sekcyi, w drugim przeważnie członkowie TTN”⁴¹. Dyskusja wokół nazwy TTN w swojej istocie była sporem o kierunki rozwoju polskiego narciarstwa. Była również pierwszą poważną dyskusją, odbywającą się wewnątrz polskiego środowiska narciarskiego, o wartości, jakich nośnikiem było narciarstwo.

Drugą wewnętrzną dyskusją, jaka przetoczyła się przez polskie środowisko narciarskie do 1914 r., była dyskusja na temat zimowego zagospodarowania Tatr i relacji narciarstwa do ochrony przyrody. Rozwinięto ją po zakończeniu I wojny światowej, a apogeum miało miejsce w latach 30. XX w., gdy rozpoczęto starania, a potem wybudowano kolejkę linową na Kasprowy Wierch. Spór ten również sprowadzał się do konfliktu wartości i znacznie głębiej podzielił później środowisko narciarskie⁴².

Po przeanalizowaniu dostępnych źródeł można stwierdzić, że zaprezentowane przez Fridtjofa Nansena w książce *Na nartach przez Grenlandię* idee padły na podatny grunt, jakim było polskie społeczeństwo końca XIX w. Pionierzy polskiego narciarstwa w pełni zaakceptowali wartości, jakie niesło uprawianie narciarstwa, i czynnie propagowali je. Wielokrotnie również cytowano słowa Nansena propagujące walory narciarstwa. Wierzono, że mogą one wpłynąć na „fizyczne odrodzenie narodu”. Dlatego też z uprawianiem narciarstwa wiązano wartości zdrowotne i kondycyjne, z jednej strony, oraz wartości wolicjonalne z drugiej (odwaga, silna wola, zdecydowanie). Te cechy narciarstwa pozwalały zwrócić uwagę na jego walory wychowawcze.

Od pierwszych prób polskich narciarzy dostrzeżono też, że jazda na nartach może być źródłem przyjemności. Przyjemność tę czerpano z dwóch źródeł. Pierwszym było przebywanie w zimowym środowisku gór i wrażenia estetyczne

⁴¹ *Sprawozdanie SN PTT za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1913*, PTT 1914, t. 35, s. XXXI.

⁴² Obszernie o konflikcie pomiędzy zwolennikami i przeciwnikami budowy kolejki na Kasprowy Wierch pisze L. Rak w pracy: *Narciarstwo a ochrona przyrody w Polsce 1919–1939*, [w:] *Humanistyczne aspekty sportu i turystyki*, red. Z. Dziubiński, Warszawa 2008, s. 427–434.

krajobrazu. Drugim, sama jazda na nartach i emocje związane z szybkością oraz panowaniem nad nartami.

Szybko też dostrzeżono użytkowe walory nart, pozwalające taternikom na realizowanie taternickich celów. To środowisko odegrało również znaczącą rolę w rozwoju polskiego narciarstwa, przyczyniając się znacznie do powstania pierwszych polskich organizacji narciarskich. Z tego środowiska wypłynęła też idea współzawodnictwa, chociaż o innym charakterze niż współzawodnictwo sportowe. To pojawiło się dopiero po powstaniu zorganizowanego narciarstwa. Każde z towarzystw narciarskich, które założono do 1914 r., deklarowało chęć organizowania zawodów sportowych. Widziano w nich walory przyciągające młodzież. Pojawienie się rywalizacji sportowej ujawniło jednak konflikt, który doprowadził do przeciwstawienia sobie motywów sportowych i turystycznych (ściślej taternickich). Ścieranie się poglądów doprowadziło do akceptacji obydwu form aktywności narciarskiej jako nośników swoistych dla siebie wartości.

Podobny konflikt wartości niesło upowszechnianie się narciarstwa i starcie idei korzyści, jakie daje jego uprawianie, z wymogami ochrony tatrzańskiej przyrody.

Podsumowując, można stwierdzić, że ewolucja motywów towarzyszących rozwojowi polskiego narciarstwa polegała na odkrywaniu jego kolejnych walorów. Te z kolei zależały od ewolucji sprzętu narciarskiego i dostosowywania środowiska naturalnego do potrzeb narciarzy. Motywy te wydają się być wspólne dla wszystkich narciarzy, bez względu na narodowość oraz miejsce jego uprawiania⁴³.

Motywy uprawiania narciarstwa, jakie pojawiły się do 1914 r. w polskim narciarstwie, ukształtowały ten sport w sferze idei. Pozwoliły na uświadomienie wielopłaszczyznowego oddziaływania narciarstwa na szereg sfer aktywności człowieka. Odnajdujemy w nich wartości, jakie przypisywano tej formie aktywności fizycznej. Z tego powodu stały się trwałym elementem polskiej kultury fizycznej. Pozostały aktualne do dzisiaj, stanowiąc rdzeń nowoczesnego pojmowania współczesnego narciarstwa. Dlatego powinny być wciąż wykorzystywane do propagowania narciarstwa i kultury fizycznej.

⁴³ Do takich wniosków prowadzi porównanie motywów, jakimi kierowali się europejscy narciarze, opisane w pracy J. Allena, z opisanymi w tej pracy – E. John B. Allen, *The culture...*

Summary

The Motives of Skiing among Polish Skiers up to 1914

The aim of the paper was to describe the ideas of skiing values and to systematize motives which Polish skiers were influenced by up to 1914. There were both fitness and volitional values (courage, strong will, decisiveness) connected with skiing then. These features of skiing emphasized its educational values. It was also showed that skiing can be the source of pleasure connected with spending time in the mountains and enjoying its aesthetical values. The pleasure was seen also in emotions connected with speed and control over skis. The useful values of skis were quickly perceived by mountaineers, permitting them to realize climbing aims. Next, the idea of competitive skiing appeared. The popularization of the skiing brought also the conflicts of ideas between tourist skiers and competitive skiers, as well as, between skiers and protectors of nature. The motives of skiing which appeared up to 1914 among Polish skiers shaped this form of physical activity in field of idea. They allowed to understand the huge impact of skiing on many fields of human physical activities.

Keywords: winter sports, physical culture, theory of physical education.

Bibliografia

A. Źródła

I. Źródła drukowane

Statut Karpackiego Towarzystwa Narciarzy we Lwowie z 1907 r.

Statut Sekcji Narciarskiej Towarzystwa Tatrzańskiego w Zakopanem, Kraków 1912.

II. Źródła pisane

Statut Zakopiańskiego Oddziału Narciarzy Towarzystwa Tatrzańskiego (rękopis).

III. Prasa

„Pamiętniki Towarzystwa Tatrzańskiego” 1892, 1897, 1908, 1910, 1912, 1914.

„Taternik” 1909.

„Zima” 1934.

B. Literatura

Allen E. John B., *The culture and sport of skiing*, Massachusetts 2007.

Grabowski H., *Co koniecznie trzeba wiedzieć o wychowaniu fizycznym*, Kraków 2000.

- Humanistyczne aspekty sportu i turystyki*, red. Z. Dziubiński, Warszawa 2008.
- Kordys R., *Narty i ich użycie*, Lwów 1908.
- Lipoiński W., *Encyklopedia Sportów Świata*, Poznań 2001.
- O narciarstwie*, Kraków 1912.
- Pamiętnik Jubileuszu Trzydziestolecia Sekcji Narciarskiej P.T.T.*, Zakopane 1937.
- Pręgowski Z., *Dzieje narciarstwa polskiego do 1914 r.*, Warszawa 1994.
- Pręgowski Z., *Złota księga narciarstwa polskiego – Karpaty Wschodnie*, Warszawa 1992.
- Schnaider J., *Na nartach skandynawskich*, Kraków 1898.
- Studia i szkice z dziejów turystyki na Podkarpaciu*, red. S. Zaborniak, Krosno 2006.